

Jan Kazimierz Przybyłowski

"Konfrontowanie chrześcijaństwa bez mocy. Chrześcijanie ewangeliczni i brakujący wymiar", Charles H. Kraft, wyd. Dobry Skarbiec 2012 : [recenzja]

Warszawskie Studia Pastoralne 18, 292-295

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recenzja książki: **Charles H. Kraft, *Konfrontowanie chrześcijaństwa bez mocy. Chrześcijanie ewangeliczni i brakujący wymiar***, wyd. Dobry Skarbiec 2012. Charles H. Kraft, *Konfrontowanie chrześcijaństwa bez mocy. Chrześcijanie ewangeliczni i brakujący wymiar*, ed. Dobry Skarbiec 2012

Mądrość rodzi się w głowie, ale jej właściwym „miejscem” jest serce człowieka. Ta prawda stoi u podstaw poszukiwań teologicznych, jakich podjął się Charles H. Kraft. Teoria nie wystarcza, aby dotrzeć do sedna chrześcijaństwa – potrzebne jest jeszcze doświadczenie wiary w Boga, która daje człowiekowi moc duchową.

Współczesna kultura myślenia nowoczesnego, poprawnego politycznie, odrzuca Boga, ale też pozbawia człowieka wymiaru duchowego. Dzisiaj uważa się, że w życiu człowieka nie powinno być miejsca na doświadczenie nadprzyrodzoneści. Panuje dość powszechna opinia, że większość problemów osobowościowych nowoczesny człowiek może rozwiązywać w gabinetach psychoterapeutów, albo psychiatrów. Niektóre problemy psychiczne mają jednak inną przyczynę – są skutkiem odrzucenia Boga i lekceważenia duchowości. Jeszcze większe zagrożenia wynikają z nieświadomego otwarcia się nowoczesnego człowieka na kontakt ze złymi mocami. Demony mogą być przyczyną bardzo poważnych problemów duchowych, psychicznych i egzystencjalnych. Problemy duchowe można próbować rozwiązywać metodami świeckimi. Często taka pomoc jest niezbędna. Jednak psycholodzy i psychiatrzy

nie są lekarzami duszy, a jedynie mogą nieść pomoc w uzdrowieniu psychiki, która jest częścią natury człowieka. Nie można jednak popaść w drugą skrajność i próbować rozwiązywać wszystkie problemy człowieka mocą duchową.

Przedstawione powyżej tezy wpisują się w tematykę książki Charlesa H. Krafta: *Konfrontowanie chrześcijaństwa bez mocy. Chrześcijanie ewangeliczni i brakujący wymiar*. Autor jest blisko największej rewolucji w teologii współczesnej, która zaczęła się od zainteresowania człowiekiem i jego życiem. Z całej książki tchnie troska o człowieka, zwłaszcza zdemonizowanego (zniewolonego przez przebywające w nim demony). Mimo, że Autor ma pełną świadomość zagrożeń, jakie stanowią demony, to jednak na pierwszym miejscu stawia niesienie pomocy w ludzkim wymiarze tego problemu, gdyż w uporządkowanym wnętrzu człowieka demony nie mają zbyt wielkiej możliwości szkodzenia człowiekowi. Jest to jedna z fundamentalnych prawd teologii chrześcijańskiej: łaska buduje na naturze i ją udoskonala.

Koncentrując swoje badania teologiczne na człowieku i posługiwaniu ludziom zdemonizowanym, Autor jest otwarty na współpracę interdyscyplinarną w tej dziedzinie. Posługiwanie z mocą wymaga bowiem zapoznania się z relacjami, jakie występują między światem natury i światem duchowym. Podstawowym źródłem prawdy jest Biblia, ale interpretacja prawdy wymaga korzystania z osiągnięć nauk świeckich. Autor podejmuje trudne problemy i niejako eksperymentalnie poszukuje nowych dróg do poznania ludzkiej i duchowej natury człowieka. Jest to zatem droga testowania hipotetycznej teorii poprzez odwołanie się do doświadczenia i badań praktycznych.

Moc duchowa, o której pisze Autor, jest faktem. Jednak objawy mocy duchowej są często mylące. Najwięksi grzesznicy mogą dokonywać najbardziej spektakularnych osobliwości.

Zły duch może też uzdrawiać, aby w kolejnej fazie zawładnąć tym, co najważniejsze dla człowieka – jego duszą. Najłatwiej zły duch opanowuje rozum człowieka, trudniej zawładnąć sercem, bo serce jest miejscem spotkania człowieka z Bogiem.

Książka Charlesa H. Krafta jest adresowana do chrześcijan, ale Autor nie próbuje narzucać własnej definicji chrześcijaństwa. Jest to dla niego wiara w Jezusa, który daje moc duchową. Dla wszystkich chrześcijan Jezus jest wzorem do naśladowania w dziedzinie kultury, komunikacji międzyludzkiej, a przede wszystkim w rozwoju duchowym. Autor podkreśla, że jeżeli chrześcijanie mają na wzór Chrystusa podjąć posługę w dziedzinie uwolnienia i uzdrowienia, to uczniowie, którzy tego nie czynią powinni uzasadniać swoją postawę. Można zatem zgodzić się z Autorem, który twierdzi, że problematyka uwalniania ludzi od problemów emocjonalnych i duchowych (w tym obciążeń demonicznych) jest ważną posługą i powinna być częścią edukacji seminaryjnej. Charles H. Kraft podkreśla przy tym, że „jest kwestią kluczową, abyśmy nauczyli się posługiwać w ramach poradnictwa i uwalniania mocą modlitwy, jeśli chcemy, żeby nasi absolwenci nie byli tylko świeckimi doradcami, którzy prywatnie mają przekonania chrześcijańskie”.

Autor stosuje bardzo wyważoną terminologię teologiczną. Jego demonologia w wielu punktach jest dyskusyjna, ale takie jest prawo pionierów teologicznych, a do takich niewątpliwie należy Charles H. Kraft. Dzięki temu jest to książka, z którą mogą się zapoznać członkowie różnych Kościołów chrześcijańskich bez naruszenia granic wyznaczonych przez ortodoksję. Niektóre tezy teologiczne Autora są kontrowersyjne także w jego Kościele, ale są to propozycje do dalszych dyskusji teologicznych, a także mogą służyć jako pomoc dla tych chrześcijan, którzy chcą analizować własne doświadczenia duchowe. W teologii nie ma gotowych recept na wszystkie ludzkie prob-

lemy, ale bez poszukiwań teologicznych i otwarcia na współpracę z naukami świeckimi wiedza o duchowości człowieka byłaby bardzo ograniczona.

Wartym podkreślenia jest to, że wszelkie wzorce „uzdrawiania przez wiarę”, uwalniania z mocy demonów i inne elementy walki duchowej wymagają szczególnej delikatności w ich ocenie. Nie powinien to być temat na spektakle medialne, gdyż niesienie pomocy ludziom zdemonizowanym, to dotknięcie najbardziej wrażliwego wymiaru człowieka – jego duchowej natury. Taką delikatność i subtelność posiada Charles H. Kraft. Píše on o mocy duchowej, mając świadomość zarówno dobrych owoców swojej nauki, jak i zagrożeń – owoców złych. Jego odwaga w podejmowaniu trudnych problemów duchowych ma oparcie w dziecięcej wierze w Boga.

Książka o problemach zdemonizowanych ludzi, która jest owocem jego badań naukowych i posługiwania, może służyć każdemu chrześcijaninowi, ale tak naprawdę jest skierowana do ludzi, którzy już powtórnie się narodzili i stali się jak dzieci. Trudno być dzieckiem w dzisiejszym świecie, w którym promowana jest dorosłość, dojrzałość, doświadczenie, umiejętności, a także spryt, inteligencja, przebojowość. W takim świecie nie ma miejsca na moc duchową. Jednak Charles H. Kraft potrafił sformułować proste zasady, które umożliwiają współczesnym chrześcijanom życie w mocy duchowej. Autor uważa, że przyjmując zbawienie, trzeba zrobić jeszcze jeden krok do wolności. Ta zasada jest bardzo bliska nauczaniu św. Augustyna, który sformułował taką tezę: kochaj i czynj co chcesz. To jest mądrość wyrwana z serca, które kocha, dlatego niczego się nie boi. Kto wydoskonali się w miłości niczego się już nie lęka, nawet demonów.

Ks. Jan Kazimierz Przybyłowski